

GŁOS

TOMASZOWSKI

PISMO POWIATOWEGO KOMITETU FRONTU NARODOWEGO

REDAGUJE:
KOLEGIUM

Adres Redakcji
Tomaszów Lubelski
ul. Kościuszki 13

— Cena 20 gr —

Nr 5 (11)

Tomaszów Lub., dnia 30 maja 1956 r.

Rok II

BY SŁOWA NIE MIJAŁY SIĘ Z CZYNIAMI

W grudniu br. mija 2 lata od chwili, gdy Powiatowy Komitet Frontu Narodowego i Gromadzkie Komitety Frontu Narodowego opublikowały swe programy wyborcze. Czas więc zastanowić się obecnie nad tym, jak te programowe zadania zostały wykonane. Samokrytycznie musimy stwierdzić, że plany posiadaliśmy bardzo ambitne, ale wykonanie ich napotyka na wiele przeszkód.

W programie planowaliśmy: budowę kolejki wąskotorowej prowadzącej przez Machnów do Lu-

HENRYK PŁOŃSKI

byczny Królewskiej, budowę przetwórci owoców i warzyw w Tomaszowie i Łaszczowie, budowę stadionu sportowego w Tomaszowie, budowę wielu nowych dróg oraz szereg zadań o mniejszym znaczeniu.

Wprowadziliśmy dużo postulatów wyborczych wykonano już, jednak spora część nie została jeszcze zrealizowana. Obecnie chodzi o to, by jeszcze w najbliższym czasie zmobilizować całe nasze społeczeństwo do wy-

konania tych pozostałych zadań. Dokonać tego muszą Komitety Frontu Narodowego.

Trzeba rozwijać większą niż dotychczas inicjatywę zbiorową i indywidualną ludzi pracy w realizowaniu założeń programowych. PKFN i GKFN, powinny przeanalizować jak najdokładniej, co w ich rejonie zostało już wykonane, a co należy jeszcze wykonać. Chodzi bowiem o to, by słowa programów nie miały się z czynami, dlatego warto się jeszcze zastanowić nad realnymi możliwościami wykonania proklamowanych założeń, by można było po zakończeniu kadencji Rad Narodowych, dokonać podsumowania wyników wspólnego wysiłku, który wzbogaca naszą gospodarkę narodową, podnosi kulturę i dobrobyt ludzi pracy.

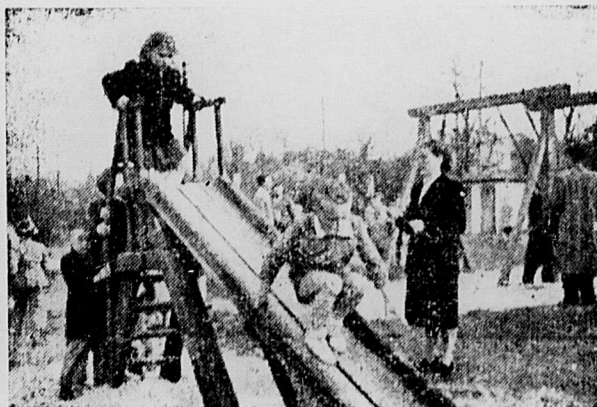
O większą aktywność w budowie spółdzielni produkcyjnych

W dniu 21 maja 1956 r. odbyło się posiedzenie Egzekutywy KP PZPR poszerzone o aktywność powiatową, na którym dokonano oceny pracy aktywności nad przebudową wsi w okresie od V Plenum KC PZPR. I Sekretarz KP PZPR tow. Matwiejszyn w swej analizie wykazał, iż u części aktywności nastąpiło od pewnego czasu niczym nieuzasadnione samouspokojenie i brak ofensywności w pracy nad budową nowych spółdzielni produkcyjnych.

Egzekutywa ustosunkowała się też do tych aktywistów, którzy wykazali lekceważący stosunek do zadań przebudowy wsi.

Wyciągnięto wnioski partyjne do tow. tow.: Bednarza, Żuka, Borka i innych. Stanowczo niezadowolająca była dotychczas praca na tym odcinku: Powiatowego Zarządu Łączności, Centrali Jajczarsko-Drobiańskiej, PZGS-u i GS-ów, Pow. Rady Narodowej i Gromadzkich Rad Narodowych, Rejonu Dróg, ZSCH, PSS i niektórych innych instytucji.

Stwierdzono, że konieczność socjalistycznej przebudowy wsi, to zadanie pryncypialne i wokół tego zadania muszą się koncentrować wszystkie inne. (z)



Polska Ludowa
stwarza najmłodszym
obywatelom coraz
lepsze warunki do
zdrowego, szczęśli-
wego dzieciństwa.

(fot. A. Tujak)

POM Pucharki nie dopisał

Tegoroczna akcja siewna, mimo trudnych warunków przebiegała o wiele sprawniej niż w latach ubiegłych. Większość naszych POM-ów było lepiej przygotowanych do siewów. Nie można jednak tego powiedzieć o POM-ie w Pucharkach, który w naszym powiecie wypadł najgorzej i akcja wiosno-siewna w tym rejonie przeciągnęła się najdłużej.

Na słabe wykonanie zadań wpłynął brak odpowiedniej organizacji pracy ze strony dyrekcji. Wystarczy powiedzieć, że wiele przestoi wynikało na skutek braku paliwa w niektórych brygadach, gdyż organizacja transportu przez POM pozostawiała wiele do życzenia. To samo można powiedzieć o dyscyplinie pracy. Główną przyczyną nieterminowego wykonania zadań, jak również zajęcia jednego z ostatnich miejsc pod względem wykonawstwa, eksploatacji i planu jest brak organizacji pracy ze strony dyrekcji oraz słaba praca aparatu politycznego POM.

Jeżeli przeanalizujemy wykonaną pracę i ilość ciągników, to okaże się, że jednostka pociągowa wykonała 7 arów dziennie, a jeden siewnik zasiał 0.60 ha. Taka wydajność pracy ciągników i maszyn towarzyszących nie tylko że niewiele pomaga w pracy Spółdzielniom, ale podważa zaufanie rolników do mechanizacji.

(Z. Pol.)

Dbajmy o inwentarz zespołowy

Ciężki okres zimowy minął, jednak trudności w utrzymaniu inwentarza zespołowego w dalszym ciągu istnieją. Są w naszym powiecie spółdzielnie produkcyjne, które dotychczas nie myślą o zabezpieczeniu bazy paszowej dla własnego inwentarza.

Taka sytuacja jest w Dobużku, gdzie brak jest bazy paszowej i trudno było przechować inwentarz żywy w czasie zimy. Również obecnie spółdzielcy nie poczynili żadnych kroków, by zabezpieczyć dobre pastwisko dla bydła, pomimo tego, że przewodniczący spółdzielni Ob. Jan Bajer stara się, by racjonalnie prowadzić hodowlę i domaga się założenia pastwiska.

Brak jest jednak zrozumienia u pozostałych członków zarządu i innych spółdzielców. Ale nie tylko sama baza paszowa rozwiąże produkcję zwierzęcą, trzeba również aby sam oborowy bardziej troskliwie doglądał powierzony mu inwen-

tarz zespołowy.

Inna natomiast sytuacja jest w spółdzielni produkcyjnej w Dzierżni, która tak gospodarowała paszami w ciągu zimy, że obecnie posiada jeszcze kiszonki, siano i koniczynę. Prócz tego posiada już pastwisko. Nic też dziwnego, że młodzież odchowana w tej Spółdzielni jest wysoko produkcyjna.

Pięć wycielonych jałówek od których cieleta są bardzo ładne, dają po 10 litrów mleka dziennie. Te dobre wyniki w produkcji zwierzęcej Spółdzielnia zawdzięcza troskliwej opiece Ob. Andrzeja Kulasa i przew. Spółdzielni Ob. Jana Eifflera. Warto również brać przykład z Werszczycy, która zasiała 10 ha pastwiska, co rozwiąże w przyszłych latach trudności paszowe.

O produkcji zwierzęcej winien myśleć nie tylko oborowy, ale cały zarząd i wszyscy członkowie spółdzielni.

J. Malec

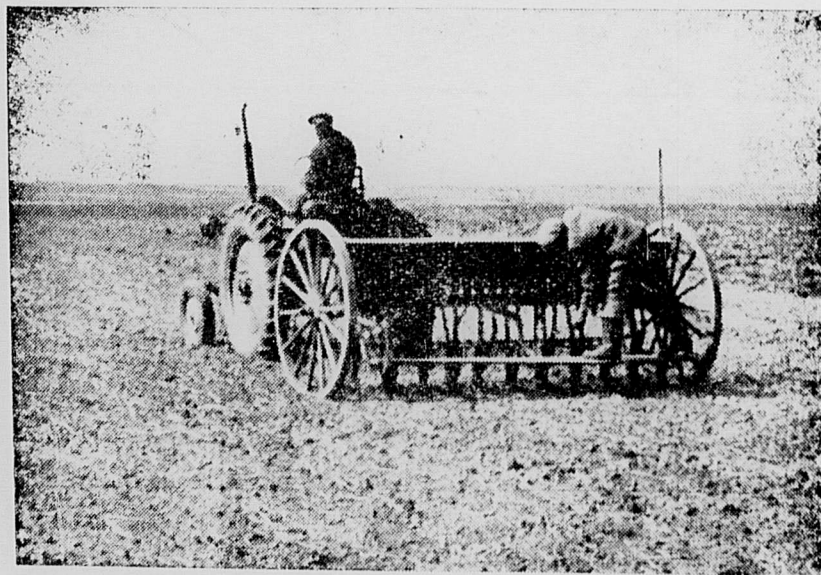
Czy wiecie, że...

rozwiązując tę wszelkiego rodzaju zespoły prostych form kooperacji znajdują coraz większe uznanie na wsi tomaszowskiej.

Obecnie posiadamy już w naszym powiecie:

- 45 zespołów łaskarskich
- 24 zespoły uprawy roli
- 10 wytwórni materiałów budowlanych
- 7 zespołów paszowych
- 2 zespoły buraka cukrowego
- 2 zespoły wspólnego użytkowania maszyn
- 120 grup uprawy kukurydzy
- 145 grup biogrych - udział w konkursie hodowlanym.

(J. B.)



Mimo opóźnionej wiosny—zasiewy zbóż jarych w Spółdz. Prod. przebiegły dość sprawnie. Ogółem zasiano w Spółdz. 1.343 ha zbóż jarych.

Kilka słów o melioracji

Wiele kłopotu i troski każdemu rolnikowi przysparza odpowiednie zagospodarowanie łąk i pastwisk, które na naszym terenie pozostawiają wiele do życzenia. Nowo—powstała komórka Melioracji przy Powiatowym Zarządzie Rolnictwa prowadzi nie tylko roboty melioracyjne, lecz czuwa również nad całością urządzeń wodno-melioracyjnych i gospodarki łąkami.

W ośmiu rejonach pod nadzorem Kierownictwa Drobnych Robot prowadzi się roboty konserwacyjne wykonywane przede wszystkim świadczeniami zainteresowanych chłopów. Konserwację rozpoczęto. Najpilniejsze roboty wiosenne w gospodarstwach są już na ukończeniu, przeto chłopci zainteresowani sprawą melioracji i produkcji paszowej winni gromadnie przystąpić do oczyszczania rowów melioracyjnych, by stworzyć dobre warunki do wzrostu traw na łąkach, a tym samym zapewnić dobre siano.

T. Kokosiński

LISTY CZYTELNIKÓW I KORESPONDENTÓW

Piją jak szewcy...



Od dłuższego czasu można zauważyć, że pracownicy Spółdzielni Pracy Szewców i Cholewkarzy bardzo często zamiast iść do pracy, zaczynają od restauracji.

Ob. Stanisław Wasiołek—kierownik punktu, jak

tylko spróbuje jednego dnia to na drugi dzień „wybija klina” i tak potem zamroczony chodzi cały dzień. Gdy zjawi się „porządny” gość po odbiór butów—to najpierw powinien przynieść ćwiartkę i dobrą zagrychę. I tak z kolegami w magazynku „urzędują”. Gdy nadejdzie inny klient to musi czekać—dokąd nie skończy się libacja.

Ob. Stanisław Krzaczkowski też nieźle dotrzymuje towarzystwa i w czasie pracy często chodzi „podchmielony” albo całkiem nie pracuje jak np. 9 maja.

Dość często spotkać można w restauracji w godzinach pracy ob. ob.: Stanisława Wasiołka, Stanisława Krzaczkowskiego, Piotra Kudlickiego, Pawła Dzirbę i innych.

Tak być nie powinno, gdyż każdy przyzna, że w czasie pracy—winna być praca.

A co na to Zarząd Spółdzielni?

Telefonistka Nr 5

W centrali telefonicznej dzieją się niesamowite rzeczy, gdyż chcąc uzyskać połączenie—trzeba cierpliwie oczekiwać zanim zgłosi się telefonistka. Czy dopuszczalne jest takie oczekiwanie na połączenie?

Co stałoby się, gdyby w razie wypadku choroby czy kalectwa, wzywać pomocy Pogotowia Ratunkowego—chory umarłby z wyczekiwania lub w razie wypadku pożaru—wezwać straż pożarną—dom spaliłby się zanim telefonistka połączyłaby ze strażą. Do najbardziej opieszłych należy telefonistka Nr 5. „Firet”

Młodzież odpowiada na apel

Członkowie ZMP i młodzież nieorganizowana coraz liczniej przystępuje do współzawodnictwa o tytuł „przodującej młodzieży wsi w walce o rozwój rolnictwa”.

Do chwili obecnej do Zarządu Powiatowego ZMP wpłynęło 21 zgłoszeń. Cenne zobowiązania podjęła młodzież Zwiartowa, Łazowej, Majdanu Sielca, Skwarek, Dębów i innych kół. Młodzież RZS. Łazowa 20-osobowym ogniwem uprawiać będzie 1 ha kukurydzy, poza swymi normalnymi obowiązkami.

W Zwiartowie 7-osobowe ogniwo uprawiać będzie 14 arów kukurydzy, z czego 5 przeznaczają na

kiszonkę i 9 na ziarno.

Inne zobowiązania obejmują prace użyteczne w gromadzie, np.: Wola Gródecka doprowadzi do stanu używalności boisko sportowe, pomoże Komitetowi Rodzicielskiemu w remoncie szkoły i założy bibliotekę gromadzką. Każdy członek ZMP w Przeorsku zasadzi w swym gospodarstwie po 3 ary kukurydzy, a młodzież Rachań wyremontuje świetlicę gromadzką. Obecnie chodzi o doprowadzenie współzawodnictwa do końca, a nagrody czekają na zwycięzców.

A. W-n

W PERSPEKTYWIE

własnego podwórka

Z pewnym zaniepokojeniem obserwują Tomaszowianie roboty przy wyburzaniu ścian i przebudowie Sejmu. To Oddział Narodowego Banku Polskiego w Tomaszowie Lub. wpadł na taki pomysł, by prawie pół miliona zł. wpakować w tą inwestycję.

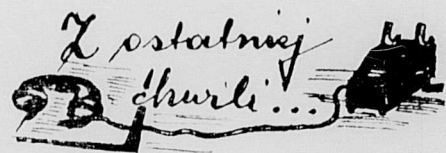
Wydaje się, że mają rację ci, którzy nazywają to poronionym pomysłem. Bo czyż nie słusniej byłoby zostawić w spokoju stary budynek, wprowadzić nie zabytkowy ale przedstawiający pewną wartość, a wybudować nowy.

Oczywiście, jest to zadanie o wiele trudniejsze, ale myślę, że warto było zadać sobie trochę trudu.

Niestety, dotychczas niektórzy kierownicy tomaszowskich instytucji mają nieuzasadnione skłonności do rekonstruowania starych budynków, zamiast budowania nowych.

Sądzę, że czas już pomyśleć o przyszłości naszego miasta i na sprawy budownictwa spojrzeć trochę szerzej niż z perspektywy własnego podwórka.

„Osa”



W dniu 1 czerwca br. odbędzie się Sesja Powiatowej Rady Narodowej, która między innymi rozpatrzy i zatwierdzi budżet na rok 1956 oraz powoła nowego przewodniczącego Prezydium PRN, gdyż dotychczasowy przewodniczący Ob. Mieczysław Popławski został zawieszony w czynnościach służbowych.

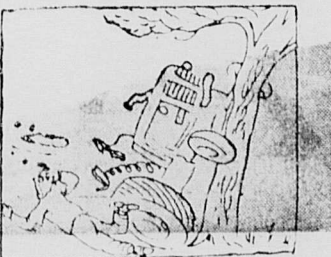
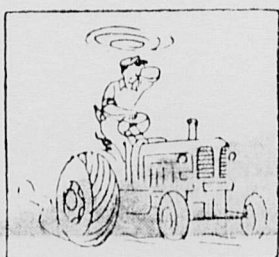
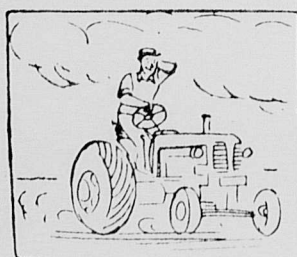
*

W dniu 29 maja br. odbyło się Plenum Komitetu Pow. PZPR w Tomaszowie Lub. Referat pt.: „Praca POP na wsi i pomoc tym organizacjom przez KP” wygłosił I Sekretarz KP tow. Matwiejszyn. Plenum wysłuchało też informacji o pracy Egzekutywy KP.

W dyskusji zabierało głos kilkunastu towarzyszy, którzy poruszyli takie zagadnienia, jak: przebudowa wsi, realizacja obowiązków wsi wobec Państwa, rozwój kultury na wsi, umocnienie i rozbudowa organizacji partyjnej itp.

Plenum powołało na członka Egzekutywy tow. Hoszczaruka—Kier. Org. KP. Jednocześnie odwołano z Egzekutywy tow. Popławskiego.

(r)



To są skutki picia wódki...

OD REDAKCJI

„Głos Tomaszowski” jest kontynuacją pisma „Z życia powiatu tomaszowskiego”. Pragniemy, by pismo nasze coraz lepiej spełniało rolę organu Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego.

Zdajemy sobie sprawę z wielu braków naszego pisma. Staramy się, by każdy następny numer był lepszy. Ale od Ciebie Czytelniku zależy też jakie będzie nasze pismo.

Czy spełniamy należycie swą rolę jako organizator i propagandzista? Jedynie Ty Czytelniku możesz na to pytanie odpowiedzieć.

Przecież czasopismo także nie może się rozwijać bez twórczej krytyki, która jest bodźcem rozwoju.

Prosimy Cię więc Czytelniku, abyś podzielił się z nami uwagami o naszym piśmie. Napisz do nas o tym, co Twoim zdaniem należałoby ulepszyć, usprawnić, jakie wprowadzić zmiany. Chcemy z Twoich uwag krytycznych wyciągnąć wnioski do dalszej pracy.

Kolegium Redakcyjne
„Głosu Tomaszowskiego”



Partacka robota

Według założeń programu Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego miała powstać w połowie 1955 r. Gminna Spółdzielnia w Telatynie. Jednak ze względu na opóźnianie robót budowlanych, terminu nie dotrzymano. Obecnie budowa magazynów i innych budynków GS dobiega końca.

Wybudowane magazyny przez Biłgorajskie Zjednoczenie Budownictwa Wiejskiego są przykładem brakorobstwa. Wystarczy tylko spojrzeć na nierówności ścian wewnętrznych w magazynie murowanym i otwory drzwiowe, by mieć jak najgorszą opinię o budowniczych tego obiektu. Taka partacka robota przynosi wstyd dla ZBW w Biłgoraju.

Te-Ka

Słomiany zapal

Pół roku minęło od chwili, gdy na Walnym Zgromadzeniu Przedstawicieli GS w Rachaniach spółdzielcy z uznaniem przyjęli wysuniętą przez któregoś z członków propozycję zorganizowania Spółdzielni Zdrowia. Znalazło się wielu chętnych, ponad 25 osób zaraz zadeklarowało swoje przystąpienie do Spółdzielni. (Aby mogła powstać Spółdzielnia Zdrowia potrzeba 200 członków.)

Mówiono wówczas wiele o pomocy lekarskiej dla wsi—znalazłby się i odpowiedni lokal. Ale niedługo wszystko ucichło. Zarząd GS i Rada Spółdzielcza puściły w niepamięć całą tę sprawę, i Spółdzielnia Zdrowia jak nie było tak nie ma, a członkowie GS mówią o gospodarzach spółdzielni: „słomiany u nich zapal”.

(S)



Brawo piłkarze!

Po remisowym spotkaniu w Szczepieszynie z tamtejszą „Spartą” 2:2 piłkarze nasi zrobili miłą niespodziankę publiczności, wygrywając wysoko z silną drużyną „Startu” Hrubieszów 6:0, do przerwy 3:0. Tak więc drugie z kolei spotkanie

piłkarskie o mistrzostwo klasy „B” jest poza nami. Życzymy naszym piłkarzom ażeby odnosili jak najwięcej sukcesów i zdobyli mistrzostwo w swojej grupie, awansując do klasy „A”. Droga daleka i ciężka, jednak do pokonania przy twórczej pracy całego zespołu. Jeżeli mówimy o piłkarzach to należy też powiedzieć o naszych najmłodszych—piłkarzach SKS „Tomasovia”, którzy w tym sezonie rozegrali już trzy spotkania, które zakończyły się ich zwycięstwem. Brawo piłkarze, brawo młodzieży piłkarska.

A.W.

Niepomyślny start
siatkarzy „Tomasovii”

W dniach 19 i 20 maja br. w turnieju piłki siatkowej mężczyzn o mistrzostwo klasy „A” województwa lubelskiego, siatkarze nasi przegrali na własnym boisku z drużynami: „Stali” WSK—Świdnik 1:3 i „Stali” Krasnik 1:3. Drużyna AZS Akademia Medyczna Lublin nie stawiała się na rozgrywki.

Przegrane spotkania są tym boleśniejse, że siatkarze nasi rozegrali je bardzo nerwowo i popełnili szereg błędów taktycznych.

Na marginesie tych spotkań pragniemy zwrócić uwagę siatkarzom, że bez kolektywnej i koleżeńkiej współpracy całej drużyny, sukcesów nie będą odnosili.



Spotkanie LZS „Tomasovia” z LZS Lubartów. Wynik meczu 3:2